



N=

62.

SOBOTA.

13 Marca 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Francja. Anglia. Włochy. Wiadomości Naukowe.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

Koblentz 26 Lutego.

Tutejszy sąd przysięgłych rozpoczął znówu sprawę bankiera *Funco*, który od dwóch lat już był pod strażą w Kehl, a teraz przewieziono go do Trire. Rozbiór tej sprawy jest przedmiotem rozmów powszechnych, a wyrok jaki ma sąd pomieniony wydać, powszechną budzi ciekawość. Bankier ten jak wiadmo oskarżony jest o należenie do spółki złoczyńców, którzy zamordowali kommisaranta pewnego kupca z Kreveld.

Z posiadłości Brandenburgskich, 29 Lutego.

Wychodzące w Strażburgu pismo peryodyczne *Patryota alzacki*, jak naysurowiej jest zakazane w prowincjach pruskich.

Powszechnie uważają, iż wszyscy prawie nauczyciele sztuki turniejów, są teraz albo uwięzieni, albo pod sądem.

z Posiadłości Hannoverskich, 29 Lutego.

W okolicach Laudental w górach Hartskich wysadziło na powietrze część magazynu prochowego. Przyczem dwóch ludzi utraciło życie.

Od Brzegów Menu, 29 Lutego.

Biegała tu pogłoska, iakoby w tenczas gdy Sanda przewożono z Manheimu do Moguncji, kilku zamaskowych ludzi napadło na ten orszak, rosproszyło wartę i dało Sandowi zręczność umknięcia. Wszystkie atoli te pogłoski pożyte się okazały bezzasadnymi. Podobnież niepotwierdza się i ta, którą czytaliśmy w gazetach szwabskich o jego śmierci.

W nocy między 28 i 29 Lutego umarł w Lipsku Professor *Rossemuller* radca dworu i kawaler orderu Saskiego zaślugi i rosyjskiego S. *Włodzimierza* w 49m roku życia. Uniwersytet Lipski opłakuje w nim stratę jednego z najlepszych nauczycieli, a obywatela swiatłego i doskonałego doktora.

FRANCJA.

z Paryża, 26. Lutego.

Xiężna JMŚc Berry powróciła w tych dniach z St Cloud w towarzystwie brata Królewskiego i Xiężney Angulemskiej. Oddział ułanów gwardyi i część gwardyi pieszej Hrabiego d'Artois postępowaly koło pojazdu. Zatrzymała się w zamku Tuilleryow i mieszka w tak nazwanym pawilonie Marsau. Pod oknami iey mieszkania stoi straż liczna. Zaraz po iey przybyciu Król u niey był z odwiedzinami. W przeszły poniedziałek Xiężna JMŚc była w spowiedzi i świętą komuniją przyjęła.

Wszyscy służący Xiężęcia Berry przez cały ieszcze rok będą pobierać gażę zwyczajną. Nadto obiawiano im, iż gdyby Xiężna Berry która iest teraz brzemienną, powiła syna, natychmiast zostaną na służbie u niego.

Usunięcie Xiężęcia Decazes poczytane tu iest powszechnie za ofiarę której okoliczności wymagały. Zresztą nie zmniejszył się bynajmniej wpływ iego, i zawsze iednostajnie zaszczyca go Monarcha swoją ufnością i przyjaźnią; Samo nawet poselstwo iego do Londynu odroczone iest do niejakiego czasu iedynie dla tego, aby niebyło poczytane za niełaskę królewską lub wygnanie.

Nowi ministrowie oświadczyli się, iż są przeciwnikami wszelkich stronnictw, i mają zamiar działania zawsze w duchu Rządu prawdziwie monarchicznego. Publiczność więc zupełnie iest z tey strony spokojna; a ztąd to idzie, że i papiery państwa powracają do tey samey wartości, jaką przed kilku dniami miały, a którą nagle były utraciły.

Dwa razy ofiarowane było Xiężęciu Richelieu miejsce pierwszego ministra; lecz zawsze się wymawiał, i ieżeli ie przyjął nakoniec, to iedynie na największe naleganie Hrabiego d'Artois.

Od niejakiego czasu wieżdza z stolicy tu-teyszey bardzo wiele cudzoziemców: Między 17 i 19 b. m. rachowano samych Anglików 900, którzy pobrali pasporta na wyjazd.

ANGLIJA.

z Londynu 28 Lutego.

Dzisiaj po południu oba parlamenta rozwiązane zostały przez Kommissyją iedynie na ten przedmiot mianowaną. Przyczem czytano mowę następującą:

»Milordowie i Mści Panowie!

»Król JMŚc przez usta nasze ze smutkiem oświadcza wam, iż niemogąc osobicie znaydować się na uroczystem dzisieyszem posiedzeniu, nam rozwiązanie parlamentu porucza. Słabosc którą znowu poczuł iest temu przyczyną.

»Czuie to Nayiaśnieyszy Pan tem dotkliwiey, iż utracą zręczność oświadczenia osobicie uczuć swoich parlamentowi z powodu bolesney straty Oycy i Króla swojego, który był oraz oycem wszystkich poddanych swoich.

»Poruczył nam także Król JMŚc, abyśmy was zawiadomili, iż gdy woła iest iego zwołać nowy parlament w iak naykrótszym czasie, zastanowi się przeto, z iak naywiększą uwagą nad przedmiotami, które się naybliżey ważnych spraw państwa dotyczą i do okoliczności teraznieyszych czasów należą.

»Mści Panowie członki Parlamentu niższego!

»Król JMŚc Poruczył nam, abyśmy w Jmieniu iego oświadczyli wam wdzięczność za wyznaczone summy w rozmaitych gałęziach wydatków państwa, tak od nastania roku teraznieyszego, iak i przez cały ten czas, dopokąd nowy parlament zwołany niebędzie.

»Milordowie i Mści Panowie!

»Zaszczytnem iest dla nas zlecenie Jego Królewskiej Mści, na mocy którego z powodu ninieyszego rozwiązania parlamentu oświadcza my wam wdzięczność N. Pana za wszystkie te wielkie usługi, któreście okazali Oyczyźnie.

»Jle z iedney strony dotyka to niezmiernie Nayiaśnieyszego Monarchę, iż w tem wolnem i szczęśliwym państwie znalazły się buntownicze zamachy, których odwrócenie iak nayczynnieyszych wymagało środków; tyle z drugiej niemoże dokładnych znaleść wyrazów, któreby tłumaczyły należyte wdzięczność iego za mądrość waszą, ostrożność i stałość, iakie w wyborze tychże środków okazaliście.

»Jeżeli zostawała ieszcze iakakolwiek wątpliwość o zgubnych prawidłach któremi nieprzyiaciele spokojności powszechney i bezpiestwa oddychali, równie iak i o smutnych skutkach, doktórychby te niechybnie doprowadziły; to odkryty niedawno zbrodniczy i krwawy spisek, otworzy wszystkim oczy i usprawiedliwi przed całym światem wszystkie te środki, które mądrość wasza do odroczenia tego wszystkiego przedsiębrała, a których całość i bezpieczeństwo praw naszych i konstytucyi koniecznie wymagały.

— Wybory nowego parlamentu są teraz przedmiotem rozmów i rozpraw powszechnych w całym Królestwie.

Posel nasz przy dworze wiedeńskim Lord Stuard mianowanym został dowodcą pułku dziesiątego huzarów, który pierwiej nazywał się pułkiem Xiążęcia Wallii (terazniejszego Króla Jerzego IV.).

Cały zapas tak nazwaney radykalney herbaty-i kawy fabryki znanego Hunta, z rozkazu Rządu w tych dniach skonfiskowanym został.

Król nasz zaraz po wstąpieniu na tron wydał odezwę do narodu, przez którą iak najmocniej zaleca każdemu ściśle pełnienie obowiązków religii i stanu, oraz przyzwoite dni niedzielnych święcenie.

Gazeta demokratyczna, która wychodziła w Manchester pod napisem *Dostrzegacz*, w tych dniach z rozkazu rządu ustała.

Według ostatnich doniesień z Juddi wschodnich niesnaski i niezgody między zwierzchnościami osad naszych i niderlandzkich coraz się powiększają. W Tangerang odkryto niedawno spisek do którego wchodzili chińczycy. Schwytano ośmiu winowayców i uwięziono, a kilku żołnierzy, którzy ośmielili się targnąć na własnych oficerów rozstrzelano natychmiast. Rząd osad niderlandzkich nieprzyjmuje odniedzielnego czasu na okręty swoje maytków z wyspy Jawy. Skoro T. Rafals ogłosił *Bankelen za port wolny*, Hollendrzy także obiwili za podobny. Padang na tymże brzegu leżący.

WŁOCHY.

24 Lutego. W gazetach Neapolitańskich czytamy przyjemną wiadomość, że Xiężna *Florida* małżonka Króla JMści Neapolitańskiego powraca do zdrowia.

WIADOMOŚCI NAUKOWE.

Prospekt

Wychodzi w Drukarni Cesarzkiego Wileńskiego Uniwersytetu, przez niżej podpisanego, dzieło w polskim języku w dwóch tomach z rycinami i mappami pod tytułem:

Statystyczno topograficzne i historyczne opisanie gubernii Podolskiej.

Zawierać będzie w pierwszym okresie wiadomość o Statystyce i wzroście oney w różnych krajach, tudzież iakie Polacy w niey postępy uczynili, i ile w tym celu dla dobra Rosyyi przyczynili się sławni Messerzmit, Bering,

Gmelin, Szeler, Kraszeninnikow, Pallas, Gildensztedt, Lepichin, Orechowski, Wisniewski, Falk i Ryszków.

Drugi okres wystawia rys historyczny Podola, wzmiankuje o *Alanach, Gotach, Połowcach i Drewlanach*, przebiega ważne epoki tej krainy i waleczności Podolan, zaczawszy od wieku IX chronologicznie, aż do naszych czasów. Korzystał wydawca w tym względzie naywięcej z dzieł *Naruszewicza Kromera Sarnickiego, Święckiego, Stryrkowskiego, Gwagnina Bielskiego, i Wagi* i z rękopiśmu o wstępie praw *Leona Kandrackiego*.

Trzeci okres mówi o utworzeniu Gubernii, o iey ludności, lasach, rzekach, i o różnych rządach i stanach w niey zaprowadzonych.

Czwarty okres, zamyka pierwszy początek Dyecezyi Podolskiej, wyszczególnia znaczniejszych Biskupów, i iakim granicom, odmianom, i urządzeniom, Dyecezyia dotąd podlegała.

Piąty okres zawiera Eparchią Grekorossyjską, i różne przywileie nadane iey od Królów Polskich, wyясnia terazniejszy stan, liczbę Cerkwi i Monastyrów, a kończy na opisanii Staroobradców.

Szesty okres obejmuje dochody z odkupów i innych przedmiotów wypływające, i na co takowe summy abracane bywają.

Po takowym wstępie, przystępuje wydawca do opisanii powiatu Kamienieckiego, a ten powiat iako i inne następującym sposobem ułożył.

Wymienia granice, gatunek ziemi, mówi o ogrodach, pasiekach, lasach, i rzeczkach przerywających każdy powiat, i co ma iaka wieś osobliwszego. Wspomina herb, ludność szlachty i ile z poddaństwa dusz męzkich i żeńskich się znajduje.

Następuje późniiej opisanie miasta Gubernskiego *Kamienka*, wprowadza początek iego naypierwiej iak był *Klepidawa*, a potem *Petridawa*: przytacza autorów o Kamieńcu piszących, iako to *Stryrkowskiego, Święckiego, Koiatowicza i Gwagnina*, przebiega wszystkie przywileie nadane temu miastu od Królów Polskich, wylicza dobroć źródeł rzadkich, stan miasta i różne napisy.

Każdy powiat po opisanii go w ogólności i miasta iego naczelnego, dzieli się znowu na §§.

§. I. o dobrach starościskich, ich ludności, kto ie trzyma, na iakiem prawie, i ile płaci do skarbu?

§. II o *dobrach duchownych*, przez kogo Kościołom nadane.

§. III o *dobrach pojezuickich*.

§. IV opisuje miasta i wsie Obywatelskie, wymienia alfabetycznie imie i nazwisko każdego Obywatela, jego urząd, dobra i ludność ich, okreslając zaraz historią i położenie najmniejszego miasteczka i Kościołów.

§. zamyka miasta i wsie do różnych dziedziów należące.

Przebiegłszy wydawca tym porządkiem dwanaście powiatów Gubernii Podolskiej, opisuje rękodzielnie w niej zaprowadzone, stopień oświecenia, podatki, historią Ormian, Żydów stan rolnictwa, ziola znaiomsze rosnące na Podolu i ich użytek, a kończy całe dzieło na opisanu życia sławnych Podolan.

Dzieło to nieodbitie potrzebne w pewnych związkach każdemu Podolaninowi, i innym mieszkańcom pogranicznych prowincyi, zamyka z rycin znaczniejsze, iako to: *Kamienice Podolski, Zamek Kamieńca, piękną budowę pałacu Kuryłowieckiego, pomnik pierwszego z wierszopisów Podala Raymunda Korsaka, skałę Muszkutyniecką*, i inne widoki od Obywateli nadesłane. Przy ukończeniu rysu każdego powiatu, przyłączona zaraz do niego będzie mappa z wszystkimi wsiami, najbogatsza w naydrobniejsze nawet szczegóły, a na końcu tomu drugiego mappa ogólna całej Gubernii i Tabella iey ludności.

Pierwszy tom już zaczęto drukować; i ten nie zawodnie wyjdzie z pod prassy pierwszych dni Sierpnia.

Prenumerata nań kosztuje rubli srebrnych sześć i ta odbiera się do pierwszego Czerwca, poźniey prenumerujący, nie będą umieszczeni w pierwszym tomie.

Przymiują prenumeratę po powiatach JJWW. Marszałkowie tej Gubernii.

Tudzież raczą zatrudnić się nią na Podolu JW. z Hrabiów Chołoniewskich Grochol-ska.

JW. z Orłowskich Komarowa.

IW. Teressa z Hrabiów Stadniekich Grabian-czyna.

JW. z Starzyńskich Boguszowa.

JW. z Grabowskich Mańkowska.

JW. Ludwika z Odrzywolskich Gołyńska.

JW. z Zurowskich Wisłocka.

Na Wołyniu JW z Bukarów Wyleżyńska.

JW Cecylia z Hrabiów Plate-rów Ożarowska.

JW Anna z Szwiejkowskich Malinowska.

JW z Hrabiów Rostworow-skich Połocka.

w Krzemieńcu JW Józef Drzewiecki, Mar-szałek Powitu Krzemienieckiego.

w Winnicy JWJX Maciejowski, Dyrektor Szkół Podolskich.

w Warszawie JW. Dziekan Uniwersytetu Bentkowski.

w Krakowie JW Infułat Łancucki.

w Wilnie W Typograf Zawadzki.

We Lwowie W Chłędowski Wydawca Pa-miętnika.

w Kaliszu W Karpiński, Nauczyciel Maty-matyki.

W Petersburgu Michał Markianowicz, wy-dawca Gaz. Rus. Jnw. w języku polskim.

w Kamieńcu Podolskim, prenumerować mo-żna u samego Wydawcy, mieszkającego w Kollegium Pojezuickiem.

Przymiują jeszcze Prenumeratę WW. Prze-łożeni po szkołach.

Dzieło każde ma swoich postrzegaczów, dla tego samego że od człowieka dla ludzi pisane podlega krytyce i rozbirowi całej społecz-ności. Nie lęka się wydawca uwag krytycz-nych, bo iedyny zamiar przysłużenia się Po-dolanom, i wdzięczność z zamieszkania w tej Gubernii od lat kilkunastu, były mu powo-dem do przedsięwzięcia tej pracy. Wystawia w swem dziele prawdę i opisuje krainę, nie-ustępującą innym w wydaniu nawet ludzi mno-gimi zaszczyconych przymioty, a przeto god-nych wieczney sławy. Jego chęć wspierała ziemia mlekiem i miodem płynąca, a posielce oney Szanowni Podolanie, dostarczać raczyli wszystkiego, co tylko dzieło niniejsze uła-twić mogło.

Dan w Kamieńcu Podolskim dnia 12 Lute-go 1820 Roku.

X. Wawrzyniec Marczyński, Kaznodzieia Katedralny i Kapelan Szkoły Powiatowej.

W P E T E R S B U R G U.

w drukarni wojenney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.